

Stanowisko nr 4/XXXI/2019

Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”

z dnia 7 lipca 2019 r.

z okazji 39. rocznicy Lubelskiego Lipca 1980

39 lat temu robotnicy Świdnika, Lublina i kilkunastu innych miast Lubelszczyzny podjęli walkę z komunistycznym systemem. Po raz pierwszy w komunistycznej Polsce wygrali tą walkę. Pomimo pamięci o tragicznych wydarzeniach jakie miały miejsce w 1956r. w Poznaniu, w 1970r. w Gdańsku i w 1976r. w Radomiu przełamali barierę społecznego strachu w jakim tkwili wówczas Polacy. Powiedzieli komunistycznym władzom: nie, tak dalej być nie może, mamy swoje prawo do godności. Robotnicy Lubelszczyzny wykazali przy tym mądrość. Nie ulegli łatwej pokusie wyjścia na ulice. Postanowili trwać w swoich zakładach pracy, powołali komitety strajkowe i zgłosili swoje postulaty. Komunistyczne władze po raz pierwszy w historii zmuszone zostały do zawarcia pisemnego porozumienia ze strajkującymi robotnikami Lubelszczyzny i realizacji zgłoszonych przez nich postulatów. Strajki jakie miały miejsce na Lubelszczyźnie w lipcu 1980r. spowodowały prawdziwą lawinę buntu, który w następnych miesiącach ogarnął cały kraj. Tą drogą poszli m.in. robotnicy Stoczni Gdańskiej podejmując swój własny strajk w sierpniu 1980r. Jego rezultatem były narodziny NSZZ „Solidarność”, pierwszego niezależnego związku zawodowego w całym komunistycznym bloku, pod szyldem którego Polacy zaczęli kroczyć drogą, która zaprowadziła ich w 1989r. do upragnionej wolności. I dlatego właśnie żyjemy dzisiaj w wolnym i demokratycznym państwie.

Ale nie oznacza to wcale że jesteśmy już w pełni spełnieni. W naszym państwie nadal jest wiele niepokojących zjawisk i procesów. Jednym z nich jest polityka dyskryminowania niektórych regionów naszego kraju, a co za tym idzie pozbawiania ich szansy rozwoju. Na pewno Lubelszczyzna jest dzisiaj jednym z takich regionów.

Przejawem takiego traktowania jest między innymi systematyczny spadek udziału naszego województwa w krajowym PKB, wyprowadzaniu zysków z lubelskich przedsiębiorstw do przedsiębiorstw w innych, znacznie bardziej zasobnych województwach, likwidacją w naszym regionie dobrych miejsc pracy, a co za tym idzie emigracja z niego młodzieży, szczególnie tej najlepiej wykształconej.

W ubiegłym roku Zarząd Regionu Środkowo–Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Lublinie, zobligowany uchwałami Walnego Zebrania Delegatów rozpoczął działania, aby tą sytuację wreszcie zmienić. Przygotowany został przez nas Program Rewitalizacji Województwa Lubelskiego i zwróciliśmy się do Pana Premiera o pomoc w jego realizacji. Poprosiliśmy również o pomoc w jego wdrożeniu w życie lubelskich parlamentarzystów. Niestety, przedłożony przez nas Program Rewitalizacji Województwa Lubelskiego nie został poważnie potraktowany, ani przez Pana Premiera, ani przez lubelskich parlamentarzystów, którzy pomimo złożonych wcześniej deklaracji wykazali całkowitą bierność w tej sprawie. Jedyne Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego przyjęła zgłoszony przez nas Program Rewitalizacji Województwa Lubelskiego, uznając go za projekt godny poważnego rozważenia.

Ponownie więc, zwracamy się do Pana Premiera, a także do parlamentarzystów Lubelszczyzny aby wspólnie pochylił się nad obecną sytuacją gospodarczą Województwa Lubelskiego, która dzisiaj naprawdę może niepokoić. Chcemy się rozwijać, chcemy wreszcie zacząć likwidować dzielące nas od innych regionów dysproporcje, chcemy wreszcie wyjść z gospodarczego impasu, w jakim tkwimy od lat. I dlatego właśnie domagamy się realnych działań opartych na konstytucyjnej zasadzie pomocniczości.

Zarząd Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Lublinie, apeluje zatem po raz kolejny do Pana Premiera, a także do lubelskich parlamentarzystów o podjęcie działań wobec Województwa Lubelskiego. Nie lekceważcie dalej nas, bo nasz głos jest głosem dziesiątków tysięcy mieszkańców województwa, głęboko zatroskanych o przyszłość Lubelszczyzny i Polski!

Zarząd Regionu